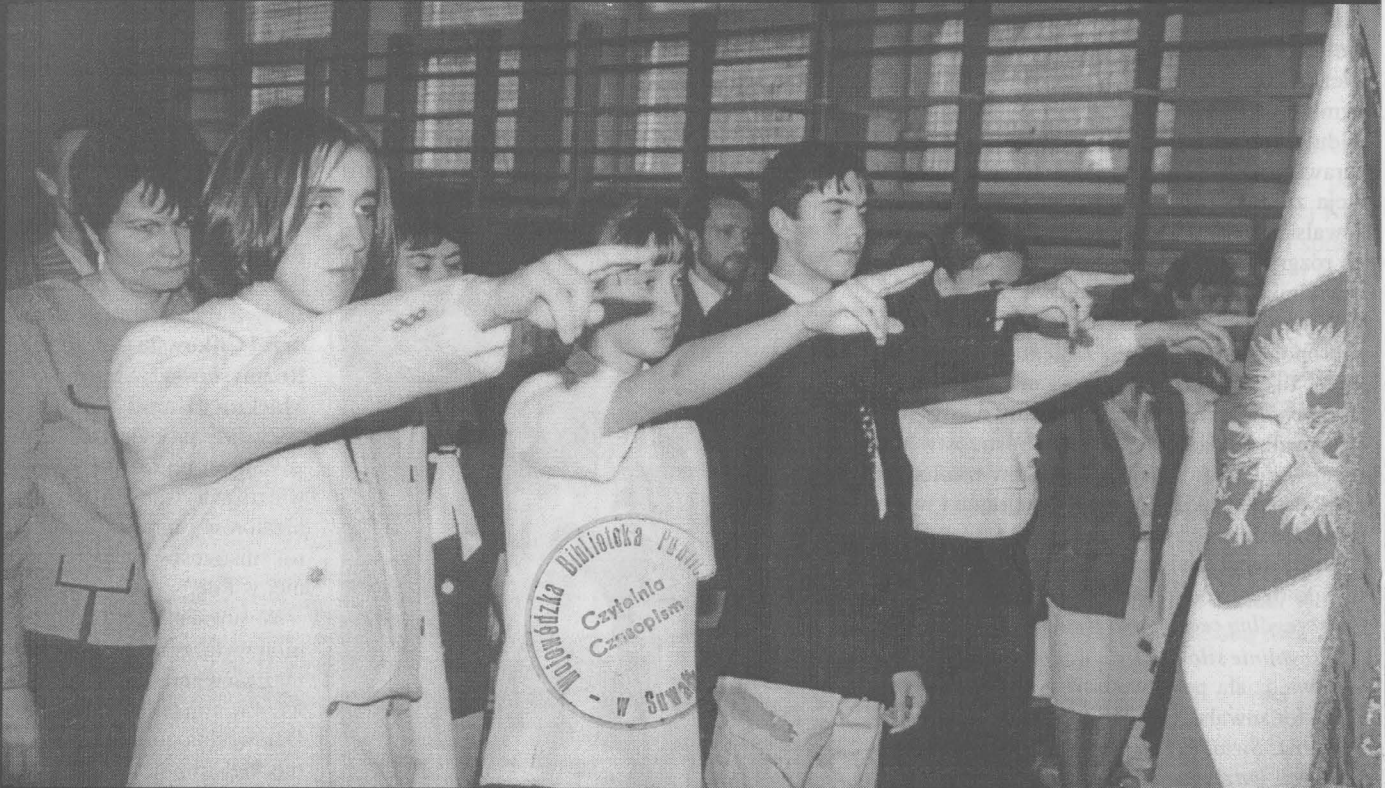


TYGODNIK SUWALSKI

NR 26(295) ROK VII

26 CZERWCA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)



Szkoła Podstawowa nr 6.

Szkoła Podstawowa nr 6.



ŻEGNAJ ÓSMA KLASO!

WYDARZENIA LOKALNE

MISTRZOSTWA W JUDO

Jednym z ważniejszych przedmiotów na wydziałach ratowników medycznych zawodowych studiów medycznych jest wf, gdyż wykonywanie tego zawodu wymaga dużej sprawności fizycznej. Poza lekkoatletyką i ratownictwem wodnym program wf w szkołach medycznych przewiduje przez trzy semestry judo. Najlepszym sprawdzianem zdobytego kunsztu jest konfrontacja z zawodnikami spoza szkoły. Słuchacze suwalskiego Zawodowego Studium Medycznego rozgrywali w tym celu towarzyskie mecze z zawodnikami klubu „Ekonomik” i „Żaka” z Ełku.

W tym roku nauczyciel wf **Krzysztof Szoch** zaproponował zawody o zasięgu ogólnokrajowym. Tak powstał pomysł zorganizowania I Mistrzostw Polski Wydziałów Ratowników Medycznych. Dodatkowym atutem mistrzostw była możliwość konfrontacji zawodników szkolonych na podstawie takiego samego programu i w tym samym celu.

Na 38 szkół medycznych w zawodach wystartowało 62 zawodników z 11 szkół.

Szczególnością mistrzostw, w – bądź co bądź – dyscyplinie siłowej, była wzorowa kultura walk – powiedziała po zawodach Anna Gawryluk, dyrektor suwalskiego MSZ – i przyjacielska atmosfera. Świadczy to dobrze o przygotowaniu młodych ludzi do zawodu ratownika medycznego. Cieszę się ogromnie z imprezy, tym bardziej że nasza szkoła wygrała mistrzostwa drużynowo. Dziękuję naszym chłopcom za sportową postawę i osiągnięcie znakomitych rezultatów. Dziękuję też sponsorom za wsparcie finansowe i organizacyjne. Szczególne podziękowania składam

panom Lechowi Iwanowskiemu i Krzysztofowi Ołowniukowi za fachową pomoc w przygotowaniu i prowadzeniu mistrzostw.

Wielu zawodników odwiedziło nasze miasto po raz pierwszy. *Sądziłem, że jedziemy do malej szkoły – powiedzieli zawodnicy z Katowic – w zapytaliym prowincjonalnym miasteczku. Okazało się, że jest u was wspaniale!*

Zespołowo zwyciężyły Suwałki (puchar wo-



Mistrzowska drużyna.

jewody) przed Piłą (puchar prezydenta Suwałk) i Katowicami (puchar przewodniczącego Rady Miejskiej). Najlepszym zawodnikiem mistrzostw został **Paweł Kwiatek** z Rzeszowa. Za wygranie wszystkich walk poza złotym medalem otrzymał puchar dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego.

Indywidualne tytuły mistrzowskie zdobyli: **Jacek Klimko** z Suwałk (w wadze do 60 kg), **Jacek Apanasewicz** z Suwałk (do 65 kg), **Przemysław Wlazło** (do 71 kg), **Paweł Kwiatek** z Rzeszowa (do 78 kg), **Tomasz Madej** z Piły (do 86 kg), **Konrad Skorupski** z Suwałk (do 95 kg), **Bogdan Lisak** z Bielska-Białej (pow. 95 kg). Poza trzema medalami złotymi nasi reprezentanci zdobyli dwa srebrne (**Wojciech Czyżyk** i **Grzegorz Citkowski**) oraz cztery brązowe (**Mariusz Rozmysłowski**, **Sławomir Czyżewski**, **Marian Mackun** i **Kamil Neska**).

Zwykle problem kontynuacji imprez organizowanych po raz pierwszy jest długo i wnikliwie rozpatrywany. W tym przypadku opinia organizatorów i uczestników była jednoznaczna: za rok mistrzostwa w judo będą – najprawdopodobniej w Pile.

W suwalskim studium poza ratownikami (są nimi wyłącznie chłopcy) zdobywają zawód również pielęgniarki i położne. Ich też obowiązuje wf, a w nim lekkoatletyka i ratownictwo wodne. Dziewczęta uczestniczyły aktywnie w obsłudze męskiej imprezy. Dyrekcja szkoły mogłaby je dowartościować i zorganizować odpowiednie mistrzostwa. Zapewne suwalczanie chętnie by zobaczyli komplet polskich kandydatek na pielęgniarki i położne biegających po stadionie lub ratujących w zalewie nieostrożnych pływaków.

Zygmunt Gałaszewski

Fot. Z. Gałaszewski

WŁÓCZNIE DLA NAJLEPSZYCH

14 czerwca odbyło się wspólne uroczyste posiedzenie Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego i Rady Restrukturyzacji połączone z finałem drugiej edycji konkursu na najlepszą firmę województwa.

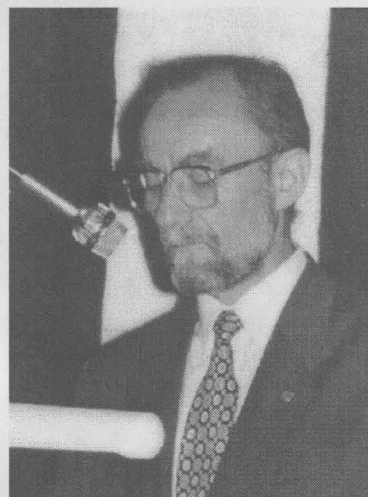
W pierwszej części spotkania wojewoda Cezary Cieślukowski przedstawił program restrukturalizacji województwa suwalskiego oraz projekt kontraktu z Rządem RP. Projekt kontraktu zawiera główne kierunki zmian gospodarczych naszego województwa (przed wszystkim turystyka, handel i rol-

nictwo) oraz wymienia odpowiedzialnych za ich przeprowadzenie. Są wśród nich m.in. wojewoda, sejmik, samorządy lokalne, organa administracji państwowej i podległe im jednostki. Z uwagą wysłuchano wystąpienia wicepremiera prof. Mirosława Pietrewicza.

Już po raz drugi rozstrzygnięto konkurs na najlepszą firmę województwa suwalskiego.

W tym roku kapituła, której przewodniczył wojewoda Cezary Cieślukowski, przyznała „Włócznie Jaćwingów” Przedsiębiorstwu Budowlano-Handlowemu DABOR w

Suwałkach (kategoria firm dużych zatrudniających powyżej 200 pracowników), suwalskiemu POLAM-



Przemawia wicepremier prof. Mirosław Pietrewicz.

Fot. Z. Gałaszewski

owi (kategoria firm średnich – do 200 pracowników) oraz Przedsiębiorstwu Wyrobów Tytoniowych w Augustowie (kategoria firm małych – do 50 pracowników).

Natomiast wśród wyróżnionych znalazły się Polsko-Litewska Izba Gospodarcza, Dom Nauczyciela, LITPOL, Ełckie Zakłady Przemysłu Sklejek oraz Zakład Przemysłu Sklejek w Piszku.

Ponadto wręczono trzy dyplomy bankom najlepszym dla klienta – Polskiemu Bankowi Inwestycyjnemu S.A. za najlepsze warunki oszczędzania, Polskiej Kasie Oszczędności BP za najkorzystniejsze warunki kredytowania oraz Polskiej Kasie Oszczędności S.A. za najkorzystniejsze warunki dla kredytobiorców i oszczędzających.

(aw)



KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (14 – 20 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 73 włamania i kradzieże, 6 rozbojów, 2 samobójstwa oraz utonięcie.

W 22 wypadkach drogowych 5 osób zginęło, a 29 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 43 osoby, w tym 16 sprawców przemytu.

Włamania i kradzieże

Ze sklepu odzieżowego przy ul. Noniewiczza zginęły garnitury męskie i konfekcja damska o wartości 8 tys. złotych.

Przy ul. Szpitalnej nieznanymi sprawcy dokonali podkopu pod garażem, tzw. blaszakiem, a następnie włamali się do fiata 126 p, z którego skradli ponton, zestaw kluczy i trójkąt ostrzegawczy. Straty oszacowano na ok. 1050 złotych.

Włamano się również do budynku w budowie przy ul. Staszica. Skradziono trzy okna plastikowe, stolarkę drzwiową i inne materiały budowlane na kwotę ok. 6 tys. złotych.

Z budynku Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przy ul. Utrata złodzieje wynieśli komputer, radiomagnetofon, dwie wiertarki elektryczne oraz szlifierkę. Straty – ok. 8 tys. złotych.

Z mercedesa zaparkowanego przy ul. Pułaskiego zniknął wał napędowy o wartości ok. 4 tys. zł.

Rozbój

Na bazarze przy ul. Świerkowej trzech nieznanymi mężczyznami

szło do namiotu handlowego. Jeden z nich bez powodu pobił kijem właściciela stoiska – 31-latkę z Ełku.

Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu skradzione zostały trzy samochody: czarno-brązowego „malucha” o numerze rejestracyjnym SUW 8556, ciemnozielonego poloneza (SUW 3673), białego fiata 125 p (SWW 4779) oraz motocykl MZ-ETZ 251 (SUG 6103).

Uwaga na dzieci!

18 bm. na ul. Reja 13-latek wbiegł nagle na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód. Dziecko z ciężkimi obrażeniami ciała przebywa w szpitalu na oddziale intensywnej terapii.

Następnego dnia również 13-latek jadąc rowerem wymusił pierwszeństwo przejazdu w stosunku do samochodu ciężarowego. Z ogólnymi obrażeniami ciała chłopiec trafił do suwalskiego szpitala. Wypadek miał miejsce także na ul. Reja.

Pościg

W wyniku pościgu policjanci zatrzymali dwóch sprawców usiłowania wymuszenia haraczu na jednym z właścicieli sklepu spożywczego w Suwałkach. Policjanci zmuszeni byli użyć broni palnej. Jeden z uciekających, 15-latek, otrzymał postrzał w okolicę klatki piersiowej. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Drugi ze sprawców został zatrzymany tego samego dnia. Okazał się nim 23-letni suwalczanin, wobec którego prokurator zastosował areszt.

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Na II Przeglądzie Działalności Artystycznej Młodzieży Terenów Przygranicza, który odbył się w gminie Radymno w województwie przemyskim (13-17 czerwca), główną nagrodę zdobył Teatr Tańca z Sejn, natomiast Teatr Efemeryczny, działający przy Młodzieżowym Domu Kultury w Suwałkach, otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii teatrów.

★ 20 czerwca odbyło się posiedzenie Zespołu Polityki Społecznej Rady Restrukturyzacji, na której dokonano prezentacji i promocji dokumentu „Strategia polityki społecznej województwa suwalskiego”.

★ We wtorek, 18 czerwca, na roboczym zebraniu spotkali się prezesi kół kombatanckich z województwa suwalskiego.

★ 19 i 20 czerwca teatr amatorski Grupa Kłusowników „Straż Przednia” aukcją obrazów na rzecz teatru i spektaklem „Szaty weselnej” Moliere zakończył jubileusz 15-lecia swego

istnienia.

★ 20 czerwca odbyły się w Suwałkach eliminacje wojewódzkie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. W grupie młodszej zwyciężył Paweł Podbielski z Filipowa, a w starszej – Mariusz Brąk z Giżycka. Będą oni reprezentować nasze województwo w centralnym etapie konkursu.

★ Dwa dni (21-22 czerwca) trwało w Wigrach pierwsze posiedzenie Polsko-Litewskiej Komisji Międzyrządowej do spraw Współpracy z Zagranicą. Obradowano w dwóch grupach, które zajmowały się współpracą przygraniczną i międzyregionalną.

★ Akcjonariusze zawiązanej w ubiegłym roku Spółki Akcyjnej „Eurocentrum Biznesu” zdecydowali na walnym zgromadzeniu o jej rozwiązaniu.

★ 21 czerwca zakończył się rok szkolny 1995/96. Dzieci i młodzież mają przed sobą dwa miesiące wakacji.

(aw)

21 czerwca w Medycznym Studium Zawodowym zakończono rok szkolny. Głównym elementem uroczystości było wręczenie dyplomów ukończenia szkoły 14 absolwentom Wydziału Ratownika Medycznego. Dla pozostałych słuchaczy dzień ten był podsumowaniem kolejnego roku nauki, gdyż pielęgniarki i położne dyplomy otrzymują w styczniu. Kolejnym miłym akcentem było wyróżnienie kilkudziesięciu słuchaczy nagrodami za uzyskanie bardzo dobrych wyników w nauce i pracę społeczną na rzecz szkoły.

(zg)

Absolwenci Wydziału Ratownika Medycznego składają uroczyste ślubowanie.

Fot. Z. Galaszewski



Kol. MIROSŁAWIE ŻYLIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają

koleżanki i koledzy
z Urzędu Miasta w Suwałkach

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk uczestniczył w posiedzeniu Zespołu Polityki Społecznej Rady Restrukturyzacji, podczas którego dokonano prezentacji i promocji dokumentu „Strategia polityki społecznej województwa suwalskiego”. Wziął także udział w uroczystym otwarciu Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym. (aw)

Fot. Z. Gałaszewski



Otwarcie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym.



Otwarcie Mistrzostw Polski Wydziałów Ratownika Medycznego w Judo.

15 CZERWCA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Mariusz Klaus i Joanna Senda, Marek Poświatowski i Małgorzata Manciewicz, Arkadiusz Żukowski i Anna Podurgiel, Waldemar Strzembicki i Elżbieta Krysztopik, Piotr Kondratowicz i Dorota Łuba, Andrzej Jabłoński i Bożena Laskowska, Tomasz Lis i Bożena Sokołowska, Stanisław Małachwiej i Izabela Zubowicz, Mariusz Zalewski i Kinga Kluczyńska.

W DNIACH 14 - 20 CZERWCA SPORZĄDZONO 33 AKTY URODZENIA, W TYM 12 MIESZKAŃCOM SUWAŁK:

Klaudia Dębska (c. Leszka i Iwony), Kinga Grądzka (c. Romana i Małgorzaty), Ewelina Majewska (c. Adama i Marii), Natalia Koprowska (c. Romana i Bożeny), Joanna Śliwińska (c. Andrzeja i Izabeli), Krzysztof Naruszewicz (s. Jarosława i Renaty), Patryk Grochowski (s. Marcelego i Iwony), Patryk Goworowski (s. Roberta i Urszuli), Kacper Zawistowski (s. Piotra i Haliny), Damian Olszewski (s. Sławomira i Małgorzaty), Antoni Józef Chojnowski (s. Janusza i Doroty), Gabriel Jerzy Cypko (s. Jerzego i Doroty).

ZARZĄD MIASTA

Lato'96

Na posiedzeniu 18 czerwca br. Zarząd Miasta postanowił, że w ramach akcji Lato'96 dofinansowana zostanie organizacja półkolonii (11 tys. zł) i obozów (13 tys. zł), kolonie zdrowotne organizowane przez TPD (4,8 tys. zł) i wypoczynek dzieci z Grodna (2 tys. zł). Z rezerwy przeznaczonej dla klubów uczniowskich pomoc finansową otrzymają też kluby działające przy Szkole Podstawowej nr 10. Będzie to dotacja porównywalna z tą, jaką uzyskują inni organizatorzy akcji letniej.

Zarząd Miasta zaakceptował wnioski naczelnika Wydziału Edukacji, aby nauczyciele opiekujący się dziećmi w czasie wakacji byli wynagradzani w wysokości 5 złotych x 5 godzin dziennie.

Ponadto wyrażono zgodę na dofinansowanie gier i zabaw na wolnym powietrzu przy Szkole Podstawowej nr 7 (1500 złotych) oraz imprez organizowanych przez Radio 5 i prowadzenie banku informacji turystycznej (1000 złotych).

Dofinansowanie kolonii, półko-

lonii i obozów odbywać się będzie proporcjonalnie do ilości uczestniczących w nich osób.

Targowiska

Zarząd Miasta zaakceptował projekt zmiany uchwały o targowiskach miejskich polegający na wyznaczeniu miejsc, na których dopuszczalny będzie czasowy handel obwoźny i obnośny (poza stałymi targowiskami miejskimi). Dotyczy to terenów rekreacyjnych przy zalewie Arkadia (od 1 czerwca do 15 września), stadionów (w czasie trwania imprez sportowych, rekreacyjnych, kulturalnych i rozrywkowych) oraz innych miejsc wyznaczanych każdorazowo przez Zarząd Miasta w przypadku organizacji imprez okazjonalnych.

Przetarg

Zaakceptowano wniosek komisji przetargowej dotyczący podpisania umowy z Zakładem Ogólnobudowlanym Leszka Ostrowskiego na budowę kanalizacji deszczowej na ulicach Patli i Minkiewicza. Zakład ten zrealizuje powierzona mu inwestycję za 38.520 złotych.

(ag)

CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

– Zajmuję się przede wszystkim promocją miasta w środkach masowego przekazu – jego historii, tendencji rozwojowych oraz możliwości inwestycyjnych. Przeglądam i rozpatruję oferty wydawnicze promujące walory krajoznawcze oraz gospodarcze Suwałk.

Ostatnio nadeszły oferty na nowy album. Będzie to pozycja przedstawiająca obszar Zielonych Płuc Polski z kilkunastoma wkładkami, w której znajdą się informacje o naszym mieście i jego najbliższych okolicach.

Poza tym niedawno opracowywałam informacje dotyczące realizacji polityki promocyjnej miasta.

Mówiła: pracownica Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej **Ewa Zwolińska**

Fot. Z. Gałaszewski





Dużo też zaczęliśmy robić w dziedzinie samorządności. Polega to na tym, by dać młodzieży takie pole działalności, aby mogła się wykazać swoimi umiejętnościami. Początkowo nie zawsze nam to wychodziło.

Dzisiaj próbujemy szukać liderów samorządowych i szkolić ich na warsztatach organizowanych przez Fundację na rzecz Rozwoju Demokracji. Uczą się tam m.in., jak mają organizować spotkania, zebrania, jak planować swoją pracę.

SZKOLNE SPRAWY

Z **Zdzisławem Wielgatem**, dyrektorem Zespołu Szkół Technicznych, radnym Rady Miejskiej, rozmawia **Anna Wasilewska**.

– Od chwili, gdy został pan dyrektorem tej szkoły, zaszło wiele zmian...

Przede wszystkim zapanowała demokracja, jak zresztą wszędzie. Powstały też nowe kierunki kształcenia: trzy technika wdrożeniowe – telekomunikacyjne, elektroniczne i elektryczne. Ponadto wdrożyliśmy nowy sposób nauczania angielskiego. Wprowadziliśmy dodatkowy język zachodni – niemiecki. Staramy się, by w klasie były optymalnie dwa języki, w tym jeden nadobowiązkowy.

Samorząd sam, bez naszego udziału, organizuje co roku dwie imprezy – Dzień Nauczyciela i Festiwal Piosenki Różnej. Wychodzi im to rozmaicie, ale najważniejsze, że znajdują się ludzie, którzy potrafią i przede wszystkim chcą się tym zająć.

– Dużo się mówi o wzroście przestępczości wśród nieletnich. Jak ten problem wygląda w ZST?

– Przyjęła się opinia, że na Sejneńskiej i Zielnej wskaźnik przestępczości jest duży, ale należy być bardzo ostrożnym w takich sądach.

To nie jest wina szkoły. Po prostu

w tak dużej zbiorowości są dzieci z różnych środowisk, bardzo wiele pochodzi z rodzin dysfunkcyjnych. Przychodzą do nas z różnymi nawykami. Nie ma też ciągłości informacji o procesie wychowania między podstawówką a szkołą średnią. Nie dostajemy opinii pedagogicznych. O pewnych sprawach wiemy jedynie fragmentarycznie z dokumentów, a rodzice nie do końca chcą współpracować ze szkołą, wiele rzeczy ukrywają.

Nie ma przede wszystkim odpowiedniej płaszczyzny współpracy między policją, rodzicami i szkołą. Oczywiście są problemy, podobnie jak w innych szkołach. Zdarzają się różne drobne przestępstwa, jest też problem uzależnienia od alkoholu, obecność dealerów narkotyków.

– W jaki sposób szkoła zapobiega tym problemom?

– Szkoła nie jest przygotowana do systemowego rozwiązywania tego typu spraw, ale jednym z pomysłów na przyszły rok, który wyszedł zresztą ze strony samorządu uczniowskiego, jest wprowadzenie identyfikatorów. Ograniczą one wejście na teren szkoły obcych osób. Będzie to eksperyment i nie wiadomo, czy zda egzamin.

Ponadto staramy się organizować

spotkania z rodzicami, na których podajemy informacje np. o narkomanii. Większość rodziców uważa jednak, że ich to nie dotyczy, i nie dopuszcza do siebie myśli, że ich dziecko może również borykać się z takim czy innym uzależnieniem.

– Jednak poza tak przykrymi sprawami są też liczne sukcesy...

– Ostatnie lata pokazały, że są bardzo zdolni młodzi ludzie. Mieliśmy świetnego mechanika i fantastycznego polonistę – Adama Szczecinę, który najlepiej w województwie napisał maturalną pracę z języka polskiego. Mariusz Bagan dostał główną nagrodę „Kuriera Porannego” za pracę o wyborach prezydenckich. Tomek Arciszewski towarzyszył Magdzie Orłowskiej, akompaniuje jej i razem wygrywają wszystko, co jest do wygrania na konkursach wojewódzkich i krajowych.

W tym roku mieliśmy jednego laureata i jednego finalistę na centralnym etapie Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Jeden z uczniów zajął też VI miejsce w kraju w Turnieju Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Dla nas sukcesem jest każdy sukces ucznia, a tych jest coraz więcej.

– Dziękuję za rozmowę.

TYLKO REGIONALIA

Z **Januszem Kopciałem**, właścicielem Wydawnictwa „Hańcza”, rozmawia **Zygmunt Gałaszewski**.

– Czym charakteryzuje się Pańskie wydawnictwo?

Wydawnictwo powstało w maju 1992 r. Nadając mu nazwę, chciałem podkreślić jego regionalny charakter. Wszystkie dotychczas wydane przeze mnie książki mają ścisły związek z Suwalszczyzną i Mazurami. Nawiązuję też do tradycji Suwalskiego Towarzystwa Kultury, w którego działalność wydawniczą byłem wspólnie ze Zbyszkiem Fałtynowiczem przez wiele lat zaangażowany (wydaliśmy około 30 publikacji).

W ciągu czterech lat istnienia „Hańczy” wydałem 12 książek. Są to przede wszystkim przewodniki turystyczne: „Po ziemi augustowskiej” Ireny i Wojciecha Baturów i „Po ziemi suwalskiej” Stefana Maciejewskiego. W druku jest przewodnik po Biebrzańskim Parku Narodowym, a w przygotowaniu przewodnik po ziemi sejneńskiej Andrzeja Matusiewicza.

Kolejnym kierunkiem działalności wydawnictwa są monografie. Pierwszą z nich była monografia Kalinowa mojego autorstwa, a następną „Gołdap i okolice”, obejmująca również gminy Dubeninki i Banie Mazurskie.

Trzecią grupę publikacji stanowią utwory naszego środowiska literackiego: „Okolice wampirów” – reportaże suwalskich dziennikarzy Bożeny Dunat, Ireneusza Sewastianowicza i Andrzeja Gawęckiego, „Dom na wzgórzu” – wybór opo-

wiadań augustowskiej pisarki amatorki, Zofii Metelickiej; „Wsuwaliada” – wybór limeryków oleckiego poety Wacława Klejmonta.

Chciałbym wydawać też wspomnienia ludzi związanych z naszym regionem. Do tej pory udało mi się wydać tylko jedną pozycję z tej serii. Są to „Wspomnienia kapelana” ks. Stanisława



Fot. Z. Gałaszewski

Chmielewskiego z Monkiń.

Do dorobku wydawnictwa należą też wiersze dla dzieci „Nad Śniardwami, nad Wigrami” autorstwa nieżyjącego od niedawna poety Włodzimierza Scisłowskiego i moje „Szkice suwalsko-mazurskie” będące zbiorem różnych artykułów prasowych i radiowych.

Największym osiągnięciem jest jednak monumentalna praca wydana w roku 20-lecia województwa pt. „Województwo suwalskie. Prze-

szłość, teraźniejszość, perspektywy”. Nie jest to, wbrew pozorom, okazjonalna rocznicowa laurka, lecz solidne, obiektywne kompendium wiedzy o tej ziemi.

Chciałbym też podkreślić duży udział w pracach wydawnictwa jednego z najlepszych grafików suwalskich, Wiesława Osewskiego.

– Co w najbliższych planach wydawniczych?

– Dwie, trzy monografie... Korzystając z łamów tygodnika, przypominam, iż najwyższy już czas, aby przystąpić do przygotowania monografii Suwałk. Jednak wcześniej chcę wydać zarys historii Suwałk nad którym pracuje A. Matusiewicz. W tym roku ukaże się też wybór poezji Ireny Krzywińskiej i wiersze dla dzieci Józefy Drozdowskiej. Obie autorki mieszkają w Augustowie.

Rozpocynam też nową serię wydawniczą pod nazwą „Biblioteka suwalska”. Będą to publikacje tekstów związanych z naszym regionem, wprowadzone już drukowane, ale trudno dostępne. Rozpocynam ją wydaną w okresie międzywojennym książką Wandy Miłaszewskiej „Czarna Hańcza”. W tej serii widziałbym też „Czerwonego hrabiego” Juliana Bartysia, „Wędrówki po guberni augustowskiej” Aleksandra Połujańskiego i kilkanaście innych.

– Gdzie można kupić wydane przez pana książki?

– Przede wszystkim w wydawnictwie (ul. Lipowa 28, tel. 67-91-46), w suwalskich księgarniach i bibliotece wojewódzkiej.

– Życzę spełnienia planów i dziękuję za rozmowę.



chomości, środków transportowych i posiadania psów, opłaty targowe, miejscowe i administracyjne. Dochody te stanowią 1/4 całego budżetu oraz połowę dochodów własnych gminy. Podstawowym źródłem dochodów, na które miasto ma bezpośredni wpływ, jest podatek od nieruchomości, który stanowi około 70%

ZAŁOŻENIA MIEJSKIEJ POLITYKI FINANSOWEJ NA LATA 1996-98

Głównymi źródłami dochodów budżetowych miasta są: dochody własne – ok. 50%, dotacje celowe – ok. 10%, subwencje ogólne i oświatowe – ok. 40%. Ponadto gmina pozyskuje środki z europejskich funduszy celowych na zadania inwestycyjne, a także ma możliwości zaciągnięcia kredytów i emitowania obligacji – nie jest wykluczone, że miasto skorzysta z tych możliwości – na określone cele inwestycyjne.

Władze miasta mają bezpośredni wpływ na wysokość budżetu jedynie w zakresie dochodów własnych, takich jak: dochody z gospodarki gruntami i nieruchomościami, podatki i opłaty lokalne, między innymi podatek od nieru-

dochodów zależnych od decyzji władz miasta i ponad 1/3 dochodów własnych, a także około 17% wszystkich dochodów budżetowych miasta.

Jak z tego wynika, samorząd ma jedynie wpływ na jedną czwartą dochodów budżetowych i to w niewielkim zakresie.

Dochody budżetowe, na które władze samorządowe nie mają bezpośredniego wpływu, to głównie dotacje i subwencje (ponad 50%) oraz wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych, stanowiące ponad 16% całego budżetu miasta.

Władze samorządowe w kreowaniu polityki fiskalnej i pozyskania środków finansowych przyję-

ły następujące zasady:

w zakresie

pozyskania środków

1) Podatek od nieruchomości zostanie utrzymany na poziomie przewidzianym ustawą o podatkach i opłatach lokalnych.

2) Opłata roczna za wieczyste użytkowanie będzie wzrastać w miarę wzrostu wartości gruntu.

3) Podatek od środków transportowych będzie utrzymany na poziomie przewidzianym ustawą o podatkach i opłatach lokalnych, opracowana zostanie tabela stawek podatkowych z zachowaniem wymogów ustawowych.

4) Pozostałe podatki i opłaty lokalne, tj. opłata targowa, miejscowa i administracyjna, pobierane będą na dotychczasowych zasadach.

Ważnym źródłem dochodów budżetowych jest podatek dochodowy od osób fizycznych. Dlate-

go też działania organów samorządowych koncentrują się m.in. na tworzeniu specjalnej strefy ekonomicznej, na terenie której docelowo powstanie ok. 10 tys. miejsc pracy. W związku z tym zakłada się, że dodatkowy dochód z partycypacji budżetu miasta we wpływach z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych w pierwszej fazie działalności strefy może zwiększyć się o 75%, a docelowo 3-, 4-krotnie więcej.

w zakresie

ulg podatkowych

Ulgi podatkowe od nieruchomości stosowane będą dla:

- właścicieli posesji – głównie w centrum miasta, którzy zainwestują w doprowadzenie ciepła lub wyremontują kamienicę
- pracodawców organizujących miejsca pracy dla bezrobotnych,
- nowo powstałych zakładów pracy (zwolnienia od podatku od nieruchomości na okres 2 lat).

(na podstawie „Programu działania Rady Miejskiej Suwałk na lata 1996-98”)

SESJA

We środę, 26 czerwca, o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego rozpocznie się ostatnia przed wakacyjną przerwą sesja suwalskiej Rady Miejskiej.

Radni dokonają licznych zmian w tegorocznym budżecie miasta, wypowiedzą się w sprawie upoważnienia Zarządu Miasta do za-

ciągania kredytu, ustalą nowe ceny na przejazdy środkami komunikacji miejskiej oraz podejmą uchwałę w sprawie nadania statutu Izbie Wytrzeźwień.

Rada Miejska zaprezentuje też swoje stanowisko w sprawie projektu reformy podziału terytorialnego kraju i nowelizacji ustawy o aborcji.

(ag)

DYŻUR RADNEGO

W środę, 26 czerwca, w godz. 15.30 - 17.00 dyżurować będzie radny, przewodniczący Suwalskiego Klubu Samorządowego, członek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej **Antoni Kisło** (Dom Nauczyciela, ul. Kościuszki 120, tel. 66-50-20).

Dyżur ten jest ostatni przed dwumiesięczną przerwą urlopową.

ROZWIĄZANIE FOTOKONKURSU „1 Z 5”

Zdjęcie w 4. numerze „TS” przedstawiało radnego **Andrzeja Sorokę**. Nagrodę (do odebrania w redakcji) wylosowała **Lucyna Korejwo**, ul. Andersa 4.

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

W SUWAŁKACH,

16-400 SUWAŁKI, UL. NONIEWICZA 3

ogłasza

pisemny przetarg ofert - zgodnie z procedurą „Ustawy o zamówieniach publicznych” - na dostawę urządzeń do wykonania technologii węzła W-1 na Osiedlu II w Suwałkach.

Nieprzekraczalny termin dostawy określa się na dzień **31.07.1996 r.** Specyfikację istotnych warunków zamówienia można pobrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w Dziale Technicznym ZBM w Suwałkach przy ul. Noniewiczza 3 (pokój 11).

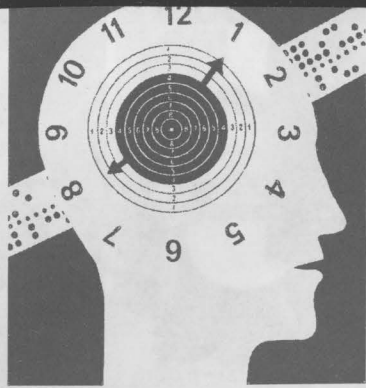
Oferty należy składać w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w terminie do dnia **3.07.1996 r. do godz. 9.00.**

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości **1000,00 zł** (w pieniądzu lub obligacjach państwowych) do kasy ZBM najpóźniej do dnia **3.07.1996 r. do godz. 9.00.** Dopuszcza się wpłaty w postaci czeków potwierdzonych rozrachunkowych. Wadium przepada w razie uchylecia się wybranego oferenta od zawarcia umowy. Zamawiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferentów o wyniku przetargu, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, niezwłocznie po podpisaniu umowy.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach w dniu 3.07.1996 r. o godz. 10.00.

W postępowaniu mogą brać udział dostawcy:

1. Uprawnieni do występowania w obrocie prawnym.
2. Posiadający sytuację finansową gwarantującą wykonanie umowy.
3. Nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych.



KRZYSZTOF GRABOWSKI
– akwizytor

– Na pewno zmienia się wystrój Suwałk. Jest mniej szaro, a bardziej kolorowo, ale Suwałkom pozostanie chyba na zawsze małomiasteczkowość. Nawet jeśli się rozrosną. Im dalej jest jakieś małe miasto w Polsce położone

CO SIĘ ZMIENIŁO W SUWAŁKACH?

JANINA WISZNIEWSKA – emerytka

– Chodniki, ulice, domy, nawet parki – zginęła muszla. Bardzo dużo. Ludzie też się zmienili przez te ostatnie lata, ale wcale nie na lepsze.

MAŁGORZATA – dentystka

– Gdy przeniosłam się do Suwałk, a było to już prawie dwadzieścia pięć lat temu, zupełnie, ale to zupełnie inne było to miasto. Prawie w ogóle nie istniało osiedle Północ, które teraz jest niemal drugim miastem. Aż trudno sobie wyobrazić, że kiedyś właściwie było tylko Śródmieście.

JUSTYNA MISZKIEL – emerytka

– Czy ja wiem? Ciągłe się coś zmienia, wystarczy się tylko przyjrzeć ulicom. Nie zmienia się wcale wcale ulica Kościuszki, ciągle jest równie zaniedbana jak przed laty – te same zniszczone, nie odnawione kamienice, a przecież jesteśmy miastem wojewódzkim... Ale skoro władzom to nie przeszkadza, to trudno. Już dawno można było o tę ulicę zadbać i nie wierzę, by nie znalazły się na to pieniądze.

MARIUSZ KOWALIK

– Suwałki się powiększyły. Nie wyglądają już na małe miasteczko.

GRAŻYNA – nauczycielka

– Pewnie się coś zmienia, ale ja nie dostrzegam zbyt wielkiej różnicy między tym, jak było przed pięcioma laty, a teraz. Naprawdę.

TADEUSZ – kierowca

– Zmian jest wiele, nawet bardzo wiele, ale nie mnie je oceniać.

jest od centrum, tym bardziej ludzie są tam zakompleksieni, a równocześnie zadufani w sobie. Tego naprawdę nie da się zmienić.

BARBARA – rencistka

– Jest stanowczo mniej bezpiecznie. Kiedyś można było bez obaw wychodzić wieczorem i nic się człowiekowi nie stało, a teraz to aż strach. Jak już się zrobi ciemno, w ogóle nigdzie nie wychodzę, szczególnie po tym, jak mnie rok temu napadnięto na ulicy Chłodnej. Wcześniej było naprawdę bezpieczniej.

RYSZARD JUDKIEWICZ

– A chociażby na terenie jednostki, byleż zresztą, będą jakieś nowe ulice, albo poszerzanie Utraty, skrzyżowanie na Pułaskiego i wiele innych widocznych rzeczy. Dużo tego, coraz więcej. Kiedyś też się dużo robiło. Nie było roku, żeby nie rozkopywano ulic, nie remontowano kamienic, czy nie budowano jakichś domów.

BOGDAN ROMANIUK – emeryt

– Wiele. Moja wnuczka jeździ na wózku inwalidzkim. Teraz już nie ma problemów z jeżdżeniem po mieście. Jak to się mówi, zniesiono bariery architektoniczne. Kiedyś nikt o to w Suwałkach nie dbał, a teraz to się nawet na to zrobiła chyba moda. Pewnie, że jeszcze wszystkiego w tej sprawie nie dokonano. Dużo tych zmian, trudno jest o nich w jednym zdaniu powiedzieć. Rozbudowała się Północ i inne osiedla, które za mojej młodości były jeszcze wsiami. Nikt nawet nie przypuszczał, że zbudują tam Suwałki.

Notowała: Anna Wasilewska

SUWAŁSKIE PRZEMIANY

Suwałki, mimo że były w okresie przedwojennym sporym garnizonek wojskowym, podczas II wojny światowej nie zostały zbyt zniszczone. Ucierpiały wprawdzie pojedyncze obiekty, np. kościół św. Aleksandra, niemniej w porównaniu z innymi polskimi miastami było to stosunkowo niewiele.

Po wojnie jako kresowe miasto powiatowe województwa białostockiego Suwałki rozwijały się raczej wolno. W zasadzie dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych widać było ożywienie w zakresie budownictwa i rozwoju lokalnego przemysłu. Jednak nadal, np. w porównaniu do pobliskiego Ełku, obserwowano się spore zaniedbania w infrastrukturze miejskiej. Mieszkało wówczas w Suwałkach około 26 tys. osób.

Nowy podział administracyjny Polski, jaki dokonał się w 1975 roku, i utworzenie województwa suwalskiego stworzyły duże szanse na szybki rozwój naszego miasta. Nowych budynków i mieszkań wymagała m.in. administracja wojewódzka. Zaczęto budować wiele bloków mieszkalnych i budynków użyteczności publicznej. Pierwsze bloki na osiedlu Północ powstały w 1978 roku, a kamień węgielny pod nie wmurował ówczesny I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Z pewnością większość młodych suwałczan nie wyobraża sobie, iż jeszcze dwadzieścia lat temu osiedle to było uprawianym przez rolników polem.

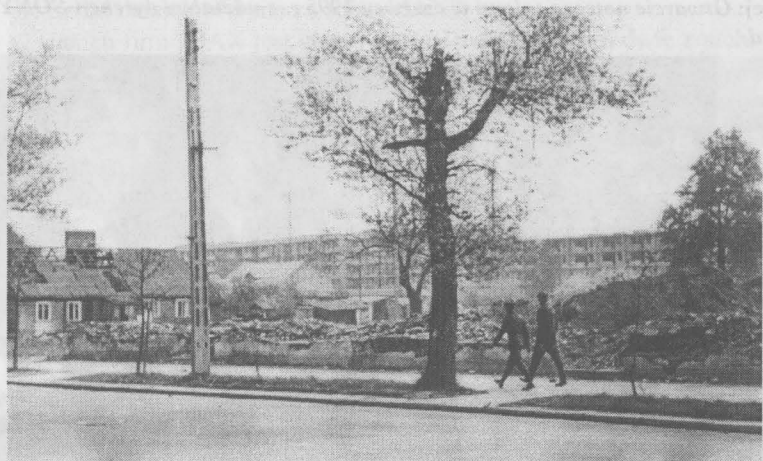


Rok 1978. Pierwsze bloki na osiedlu Północ.

W centrum Suwałk rozpoczęto też wtedy burzenie wielu drewnianych domów, np. tych wzdłuż ulicy Noniewicza. Obecny jej wygląd zupełnie nie przypomina tego, co znajdowało się tam jeszcze na początku lat siedemdziesiątych.

Jerzy Broc

Zburzone domki i zabudowania na ulicy Noniewicza. Obecnie znajduje się tu Państwowy Bank Inwestycyjny.





Cześć ekipy AJAX-u. Od lewej: handlowcy Adam Czokajło i Czesław Romanowicz, z rzenka Malinowska, współwłaściciel przedsiębiorstwa Adam Wigierski.



Adam Wigierski (w środku) z wizytującymi AJAX dyrektorami SONY Poland Masaharu Nakanishi (z prawej) i Andrzejem Malinowskim (z lewej).



Adam Wigierski w towarzystwie najlepszego sprzętu SONY serii „R”, który w Europie jest tylko kilka egzemplarzy. Zdjęcie wykonano w ubiegłym roku podczas szkolenia w Lizbonie.

Adam Wigierski: Otwarcie nowego salonu w czerwcu 1995 r. z udziałem dyrekcji SONY Poland.



PRZEDSTAWIAMY – Przedsiębiorstwo Handlowe AJAX

Z MIŁOŚCI DO MUZYKI

Przedsiębiorstwo Handlowe AJAX to rodzinna spółka rodzeństwa Adama i Bożeny Wigierskich. Aktualnie jest autoryzowanym dealerem japońskich firm SONY i PANASONIC Technics i wielu firm angielskiego high-endu. Mieści się przy ul. Kościuszki 79 (przy Muzeum Okręgowym), tel./fax (0-87) 66 76 91.

Firma powstała z nietypowych pobudek – mówi pan Adam – odmiennych niż u wielu przedsiębiorców stawiających za główny cel szybkie osiągnięcie dużego zysku. W tym przypadku głównym czynnikiem była miłość do muzyki i sprzętu. Powstało pytanie: jak zdobyć pieniądze na start? Pojechałem więc do USA. Po powrocie do kraju nie skorzystałem z kuszącej możliwości kupienia domu i dobrego życia z odsetek bankowych. Wraz z siostrą założyliśmy w 1985 r. firmę zajmującą się wypożyczaniem płyt CD i kaset wideo oraz prowadzącą komisowy handel sprzętem radiowo-telewizyjnym. W tamtych czasach płyty CD były u nas wielką nowością. Korzystało z nich Radio Białystok oraz młodzież, niejednokrotnie z odległych miejscowości. Duże powodzenie miała też sprzedaż komisowa zachodniego sprzętu rtv.

Sprzedaż temu był w Polsce trybunatorów tego rodzaju.

Sytuacja zmieniła się po wieniem się w kraju pierwotnie czątkowo amatorów, a następnie Rozpoczęliśmy z nimi współpracę z klientom sprzęt AKAI, KEHLE, SHIBA.

W 1992 r. zainstalowałyśmy stawicielskie światłowycie SONY, PANASONIC, TECHNICS. Tymczasem nawiązaliśmy współpracę z firmą, która posiadała nam profesjonalny sprzęt. Od chwili pojawienia się nowego sprzętu. W tym czasie na naszym rynku nowości elektryczne. W tym czasie zakupu ich w naszym sklepie było około 100 sztuk tygodnie.

Ceny u nas nie są wyższe niż w innych tego typu placówkach. Jesteśmy dystrybutorów do nieobniżania cen. Nieprzeobrażona jest z zakupów można dokonać na miejscu.

Gwarantujemy naszym klientom opiekę nad sprzętem, również w razie awarii. Niejednokrotnie udzielamy pomocy bezpośrednio w domu. Po otrzymaniu sprzętu najwyższej klasy, wyjątkowo awarie. Najczęściej problem rozwiązuje się w prawidłowym zainstalowaniu. Wymagający naprawy sprzęt przekazujemy naszym serwisom. Wkrótce SONY uruchomi w Białymstoku. Jest też bardzo prawdopodobne, że PANASONIC.

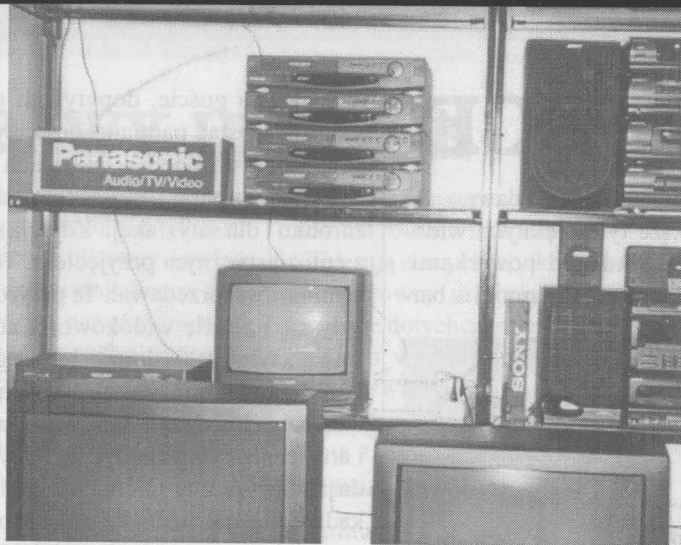
Cieszymy się opinią naszych klientów. Jesteśmy w stanie dostarczyć sto ekskluzywnych rzeczy. W tym czasie w północno-wschodniej Polsce szerokoekranowy, nasz sprzęt jest niezawodny, m.in. wyposażony w wiele funkcji.

AJAX zatrudnia 6 osób. Nasze kwalifikacje często są nie do przecenienia. Właściwe szkolenia prowadzone przez nas. Otrzymaliśmy własny sprzęt. Nie z konstruktorami sprzętu. Jest wiele trudnych pytań. Prowadzimy wiele...





ki, księgową Ma-



KI

ce profesjonalnych dys-

kilku latach wraz z poja-
szych dystrybutorów – po-
stępnie profesjonalistów.
ółpracę, oferując naszym
NWOOD, HITACHI, TO-

się w Polsce biura przed-
a firm elektronicznych –
CHNICS. Oczywiście na-
nimi współpracę. Zapew-
erwis i dostawy najnow-
pojawienia się na świat-
onicznych do możliwości
nie nie mijają nawet czte-

ze od oferowanych przez
steśmy zobligowani przez
żania ustalonych przez
atem, W orzystniejszych
p. w Warszawie czy Gdań-

klientom profesjonalną
ież po okresie gwarancji.
y porad przez telefon lub
nieważ polecamy sprzęt
o rzadko zdarzają się jego
em rozwiązuje pomoc w
niu. W sporadycznych wy-
rawy sprzęt odbieramy i
u. Mogę powiedzieć, że
y Suwałkach swój serwis.
dobne, że to samo uczyni

edawcy nietypowych, czę-
Mamy aktualnie pierwszy
egonie Polski telewizor
towany nowinkami tech-
y jest on w dekoder PAL+.
Nasi partnerzy dbają o
organizując specjalistycz-
przez wybitnych fachow-
ie zaproszenie na spotka-
ętu HI-FI SONY. Zadamy

mian za to nasz, często znający się na rzeczy, klient nie może powiedzieć, że rozmawia z ludźmi niekompetentnymi. Najwyżej możemy różnić się poglądami.

Kupują u nas przede wszystkim suwalczanie. Stanowią oni 80 proc. naszych klientów. 10 proc. to mieszkańcy okolic Suwałk, reszta – klienci z głębi kraju – głównie nabywcy sprzętu audiofilskiego.

Współpracujemy z kilkoma bankami w zakresie sprzedaży ratalnej, proponując bardzo korzystne warunki. U nas załatwienie kredytu trwa przeciętnie 15 minut. Przy pomocy tej formy sprzedaży osiągamy około 60 proc. obrotów. Chcę tu mocno podkreślić, że nasz system ratalny nie przewiduje płacenia odsetek z góry.

Nasze zamierzenia na przyszłość koncentrują się wokół doskonalenia już istniejącego sklepu. Nie przesładuje nas megalomania, nie chcemy tworzyć sieci handlowej. Zamierzamy rozszerzać asortyment, poprawić wystrój, uruchomić marketing, doskonalić system sprzedaży ratalnej.

AJAX może pochwalić się już wieloma osiągnięciami w skali kraju. Największym wyróżnieniem jest zdobycie tytułu Złotego Sklepu SONY – III miejsce w 1995 r. Tytuł ten posiada 21 sklepów w kraju w sieci 600 dealerów. Najbliższy Złoty Sklep znajduje się w Warszawie. Ponadto AJAX jest jedyną firmą w północno-wschodniej Polsce, w której można kupić audiofilski sprzęt High-End i markowe kolumny głośnikowe wraz z okablowaniem. Posiada też specjalizację w zakresie samochodowego sprzętu Hi-Fi i ES.

Przedsiębiorstwo prowadzi również działalność promocyjną. Najbliższym przykładem tego będzie prezentacja przygotowanego przez SONY samochodu demonstracyjnego z bardzo drogim sprzętem „car-audio”. Odbędą się też pokazy kina domowego z zastosowaniem systemu PAL+ o najlepszej jakości obrazu z płyt laserowych wideo.

Pan Adam Wigierski pełnił w ubiegłej kadencji funkcję radnego Rady Miejskiej w Suwałkach. Część ludzi myśli, że człowiek prowadzący działalność gospodarczą – twierdzi – wchodząc do rady miejskiej dba przede wszystkim o własne interesy. Oświadczam, że zacząłem zarabiać pieniądze dopiero po zakończeniu kadencji radnego. Z prostej przyczyny – pięć dni miesięcznie nieobecności w firmie odbija się na niej bardzo negatywnie. Nie uważam jednak tego czasu za stracony, przecież Suwałki to moje miasto, z dziada pradziada – jak samo nazwisko wskazuje.



Telewizor SONY za 18.000 zł.

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Zakład Elektroniki SUWAR otrzymują:
Jarosław Dąbrowski, ul. Cisowa 2;
Jolanta Makuła, ul. Świerkowa 42;
Danuta Sakowicz-Gurban, ul. Antoniewicza 1A.
Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 128.

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Przedsiębiorstwie Handlowym AJAX w Suwałkach prosimy o odpowiedź na następujące pytania:
1. Ile lat działalności ma za sobą AJAX?
2. Jakich firm AJAX jest głównym dealerem? Wymień dwie z nich.
3. Jaki jest adres i nr telefonu przedsiębiorstwa AJAX?
Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przesłać (przekazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostaną rozlosowane 3 nagrody ufundowane przez AJAX.

KUPON KONKURSOWY NR 7/96

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:

ELEGANCKIE MIEJSCE

Wcale nie po kumotersku zachęcam wszystkich do odwiedzenia klasztoru wigierskiego. I nie tylko po to, by podziwiać pokamedulskie eremy, kościół i perłę jezior. Polecam również wizytę w kawiarni Domu Królewskiego, którą od dwóch lat prowadzi Krzysztof Grabowski ze swą żoną Krystyną. Wojciech Siemion napisał w księdze pamiątkowej, że musi do niej (pani Krystyny oczywiście) i równie znakomitych okolic powrócić. Księga pamiątkowa to prawdziwy rarytas. Niewiele jest chyba miejsc w Polsce, w których można by obejrzeć autografy wszystkich polskich biskupów i kardynałów. A w kawiarni nad Wigrami można. Można też przeczytać pozdrowienia od Krzysztofa Daukszewicza i Wojciecha Malajkata ze Zbigniewem Zamachowskim. Popatrzeć na zdjęcie pieszczącego butelkę szampana prezydenta Landsbergisa i śmiejącego się Tadeusza Mazowieckiego. Ale mnie najbardziej przypadł do gustu, teraz już były, minister finansów Witold Modzelewski, którego gospodarz kawiarni sfotografował z aureolą nad głową. Specjalista od podatków w charakterze świętego. Nieźle.

Zdjęcia to najnowsza pasja Krzysztofa,

którą odkrył w sobie całkiem niedawno. Po prostu żał mu było, że tyle pięknych widoków wokół zostaje tylko pod powiekami. Również licznie odwiedzający, mniej i bar-



dziej ważni goście, dopytywali się, czy nie mogliby dostać pamiątki po wizycie w tych zapierających dech w piersiach plenerach. Kupił więc aparat i zaczął fotografować. Dla zarobku i dla satysfakcji. Zdjęcia spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem. Te z ognisk i seminariów sprzedawał. Te przyrodnicze złożyły się na serię widokówek i autorską wystawę „Wigierskie impresje” w galerii „Pod Lipą” domu kultury w Wilkasach.

Jadwiga Błaszczyk-Jurkonis, znany pedagog i artysta plastyk, twierdzi, że Krzysztof posiada nadzwyczajny talent. Jak mało kto czuje kadr. Czuje, jak najlepiej ustawić obiektyw, by utrwalić to, co w pejzażu najpiękniejsze.

Krzysztof uważa, że otoczenie, eleganckie wnętrza, przebywający w nich ludzie, rozmowy i dyskusje, jakie toczyli, sprawiły, że zapragnął ogrzać komnaty sędziwego królewskiego domu. Stąd pomysł stałej „Wigierskiej galerii”, stąd pomysł kameralnych koncertów, na które zaprasza ich pomysłodawczyni węgumiała Cieslukowska (dyrektor Domu Pracy Twórczej) w sezonie turystów i suwalczan.

Gospodarze kawiarni zapraszają jeszcze na inne atrakcje. Nie opiszę ich, bo pachniałoby to kryptoreklamą. Ale i bez reklamy ludzie masowo odwiedzają to, nie tylko moim zdaniem, najelegantsze miejsce Suwałk.

(mes)



ZAKŁAD POLIGRAFICZNY »ARKADIA«

16-400 SUWAŁKI, UL. NONIEWICZA 12A
TEL. 66-62-50 FAX 66-74-97

OFERUJE

- PROJEKTOWANIE ■ SKŁAD KOMPUTEROWY ■
- PRZYGOTOWANIE OFFSETOWE ■
- DRUK ■ OPRAWĘ INTROLIGATORSKĄ ■
- WYCINANIE Z FOLII SAMOPRZYLEPNEJ ■

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY,
ATRAKCYJNE CENY, MIŁĄ OBSŁUGĘ

ZAPRASZAMY!

ZABAWY ULICZNE

Nowe szaleństwo, czyli jazda na rolnikach, opanowało nie tylko suwalskie ulice. Rolnicy zawładnęli m.in. niektórymi ulicami osiedla Kolejowego, na szczęście tymi, gdzie natężenie ruchu pojazdów samochodowych jest stosunkowo niewielkie. Popołudniami na ulicach Lipowej, Olszowej, Sosnowej ściga się codziennie ok. 20 - 30 osób. Pod wieczór można nawet

spotkać próbujące swych umiejętności na rolnikach mamusie.

Tolerują nowych użytkowników ulic kierowcy samochodów i na szczęście dotychczas nie doszło do żadnego wypadku. Co prawda ruch na świeżym powietrzu warto uprawiać w różnych formach, jednak ta zabawa jest cokolwiek ryzykowna.

(ri)



ZAPROSILI NAS:

- ★ **Zespół Polityki Społecznej Rady Restrukturyzacji Województwa Suwalskiego** na posiedzenie poświęcone prezentacji i promocji dokumentu „Strategia polityki społecznej województwa suwalskiego”.
- ★ **Medyczne Studium Zawodowe** na uroczystość wręczenia dyplomów.
- ★ **Polsko-Litewska Izba Gospodarcza** na uroczyste otwarcie III Międzynarodowych Targów Augustowskich (27-29.06).
- ★ **Teatr Amatorski „Grupa Kłusowników - Straż Przednia”** na spotkanie z okazji zakończenia jubileuszu 15-lecia istnienia teatru.
- ★ **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** na otwarcie wystawy sztuki ludowej i rękodzieła Suwalszczyzny i Mazur „Ginące zawody”.
- ★ **Klub Abstynenta „Filar”** na 10-lecie klubu.
- ★ **Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji** na uroczystość poświęconą podsumowaniu efektów zmodernizowanej oczyszczalni ścieków w latach 1993-95 (28.06, g. 11.00).
- ★ **Unia Pracy** na konferencję prasową Rady Okręgu Mazursko-Suwalskiego dot. propozycji opracowania nowej ustawy podatkowej.

Dziękujemy!

OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy, montaż systemów sygnalizacji włamania i pożarów - „Suwar”, tel. 66-55-55. 95/96
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 94/96
- Domy drewniane, altany, pergole, wnętrza. Tel. 67-21-55. 126/96
- Sprzedam garaż przy ul. Sejneńskiej 7; tel. 66-23-84 po 19.00. 127/96

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 30 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 1 lipca apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

INFORMACJE nie tylko DLA TURYSTÓW

POCIĄGI

Od 2 czerwca 1996 r. obowiązuje nowy rozkład jazdy pociągów.

Odjazdy ze stacji Suwałki:

BIAŁYSTOK	– 4.46, 8.48p, 10.43, 15.07p, 18.23a, 23.10
EŁK (przez Olecko)	– 4.45, 15.25
GLIWICE	– 18.23pa
KRAKÓW GŁÓWNY	– 18.23pa
ŁÓDŹ FABRYCZNA	– 23.10b
SOKÓŁKA (przez Augustów)	– 4.46, 8.48p, 10.43, 15.07p, 15.22, 18.23pa, 23.10
ŠEŠTOKAI (przez Trakiszki)	– 8.40p, 19.04pR
WARSZAWA WSCHODNIA	– 4.46b, 8.48p, 10.43b, 15.07p, 18.23pa, 23.10b

Legenda:

p – kurs pospieszny

R – pociąg z rezerwacją komunikacji międzynarodowej

a – kursuje w okresie 22 VI-31 VIII oraz 1 XI, 21 i 29 XII, 31 III

b – od Białegostoku pociąg pospieszny

PIH kontroluje

TARGOWISKA POD LUPĄ

Suwalski oddział Państwowej Inspekcji Handlowej skontrolował 40 punktów stałych i stoisk handlu obwoźnego na targowiskach w Suwałkach, Ełku, Sejnach, Olecku i Augustowie. Aż w 33 przypadkach (82,5 proc.) wystąpiły różnorodne nieprawidłowości. Najczęściej był to brak cen na towarach. Stwierdzono też posługiwanie się narzędziami pomiarowymi z nieaktualnymi cechami legalizacji i brak aktualnych badań w książeczkach zdrowia sprzedawców. W dwu punktach na suwalskim targowisku sprzedawano mięso mielone wyprodukowane bez nadzoru weterynaryjnego (*).

Z punktu widzenia konsumentów istotnym problemem jest nieprzestrzeżenie przez handlowców obowiązku uwidaczniania cen. Klient nie ma możliwości porównania cen w różnych stoiskach. Nie może też sprawdzić, czy zapłacił za towar rzeczywistą należność. Niepokojące jest i to, że stwierdzono również fakty oferowania kupującym towarów przeterminowanych. Zdaniem kontrolerów PIH, zauważa się natomiast poprawę w zakresie oznakowania punktów handlowych. (ag)

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach
OGŁASZA

PISEMNY PRZETARG OFERT NA:

- wykonanie remontu mieszkań nr 3, 5, 8 w budynku przy ul. Sejneńskiej 39 w Suwałkach,
- remont budynku gospodarczego zlokalizowanego na posesji jw (ok. 140,00 mkw.).

Zakres prac według przedmiarów robót wykonanych przez ZBM. Dokumentacja przetargowa do odebrania w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewiczza 3 (pokój nr 11). Proponowany termin wykonania robót do 15.08.1996 r.

Oferta powinna zawierać:

1. Ryczałtowe ceny wykonania remontów.
 2. Kosztorysy oparte na przedmiarze ZBM.
 3. Oświadczenie czy oferent jest podatnikiem VAT.
- Oferty należy składać do 1.07.1996 r. do godz. 9.00 w sekretariacie ZBM. Wadium w wysokości 1000,00 zł należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi 1.07.1996 r. o godz. 10.00.

Wadium przepada w razie uchylenia się wybranego oferenta od zawarcia umowy. Zamawiający zwraca wadium po powiadomieniu oferentów o wyniku przetargu, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, niezwłocznie po zawarciu umowy.



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki organizuje wyjazd do Mrągowy na występ orkiestry Glenna Millera (6 lipca, g. 20.30).

Galeria Sztuki Współczesnej – sztuka ludowa i rękodzieło Suwalszczyzny i Mazur „Ginące zawody”

Galeria Pacamera – wystawa „Pacamera w drodze”

Galeria „Chłodna 20” – wystawa rzeźby Xawerego Dunikowskiego „Idee i realizacje” (ze zbiorów Muzeum im. X. Dunikowskiego w Królikarni)

Kino Bałtyk

26-29.06 – „Nixon”, prod. USA, godz. 18.00 (30.06, godz. 17.00)

30.06 – „Sabrina”, prod. USA, godz. 20.15

MŁODZI DZIENNIKARZE

Kilkudziesięciu uczniów – redaktorów gazetek szkolnych z Augustowa, Ełku, Pisz i Suwałk spotkało się w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym na podsumowaniu i rozdaniu nagród II Wojewódzkiego Konkursu Gazetek Szkolnych.

Tomasz Kubaszewski – juror – powiedział, że poziom tegorocznego konkursu był wysoki i trudność sprawiło przyznanie miejsc. Zaproponował też redaktorom ze szkół średnich współpracę wakacyjną z „Kurierem Porannym”, zachęcał do dalszej zabawy w dziennikarstwo.

Jury nagrodziło trzy gazetki z Suwałk. Są to: „Licealista” z ILO, „Alfredek” ze SP nr 5 i „Kropka” klasy II B ze SP nr 2. Nagrodami były oczywiście komplety słowników, które są niezbędne w każdej redakcji.

W przerwie młodzi dziennikarze wymieniali się doświadczeniami, wyszukiwali ciekawe pomysły w innych pisemkach nadesłanych na konkurs.

Andrzej Matusiewicz w imieniu organizatorów (WOM) zapewniał, że za rok będzie kolejna edycja konkursu.

(gbs)

Młodzi dziennikarze ze Szkoły Podstawowej nr 2 ze swoją opiekunką – Grażyną Betko-Serafin.

Fot. Z. Gałaszewski



LISTY...

WŁADZA WIE LEPIEJ

Ludzie taką już mają naturę, że chodzą tam, gdzie bliżej i wygodniej. Władza zaś, i to każdego szczebla, uwielbia ludziom w tym przeszkadzać. Klasycznym polem walki są trawniki. Od niepamiętnych czasów przechodnie wydeptują sobie ścieżki, a władza sadi na nich trawę i wystawia tabliczki „Szczuj zieleń”. Nikt jej oczywiście nie szanuje, ścieżki znów są wydeptywane. I tak bez końca, aż władza zrezygnuje i położy chodnik. Zrozumiał to Zdzisław Chmielewski, gdy był prezesem Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, nie chce zaś zrozumieć Włodzimierz Marczewski – prezes Spółdzielni Międzyzakładowej i Czesław Grzęda – przewodniczący Komitetu Blokowego przy ul. 1 Maja 17 a. Ale po kolei.

Na bazar przy ul. Sejneńskiej można było wejść z czterech stron, potem zamknięto bramkę koło bloków na tyłach Waryńskiego. Dlaczego, z grubsza nie wiadomo. Podobno mieszkańcom przeszkadzali przechodnie, którzy wybierali sobie tędy drogę z Osiedla II do szkół i na bazar, a z okolic 1 Maja do przychodni lub ośrodka rehabilitacji. Można też było wpaść po drodze po gazety lub pietruszkę. Okrutnie to przeszkadzało władzy, która niewiele myśląc na furtce powiesiła kłódkę. Pierwsi zdziwili się ludzie. Młodzi to nawet się ucieszyli – coś to dla nich przeleźć przez kratę, starsi próbowali ich naśladować, ale częściej, ciężko wdychając i klnąc, tasczyli swe toboły koło śmietników, które otaczają targowicę. Z punktu widzenia władzy sprawa została załatwiona. Kłódka wisi, a że tymi samymi ścieżkami ludzie chodzą, to co? Grunt, że

spełniono postulaty i utrudniono setkom mieszkańców życie.

Utrudniać życie może każdy, kto ma kawałek władzy. Ma go też pan Maniek z komunalnego gazownictwa przy ulicy Sejneńskiej. A było tak. Pan Marian przyjął od klienta butlę turystyczną do napełnienia. Miała być gotowa koło czternastej. Tak się złożyło, że człowiek nie mógł przyjechać i wysłał żonę. Na próżno. Pan Maniek powiedział, że butlę może wydać tylko właścicielowi. Ależ to mój mąż, tłumaczyła, podsuwając swój dowód osobisty. Nic nie będę spisywał, niech przyjdzie ten, co oddawał, brzmiał wyrok strażnika cudzej własności. W rezultacie cztery razy trzeba było kursować, by załatwić nieskomplikowaną przecież sprawę. Jak nic dyrektor Marek Giedrojć powinien swego pracownika przedstawić do nagrody. Ostatecznie nie każdy tak potrafi innym utrudnić życie.

Kiedyś powszechnie uważano, że samo zło bierze się z państwowych instytucji, w których wszystko i wszystkich lekceważono. Prywaciarze, mówiono, ci to dbają o kupującego, nieba mu gotowi przychylić byleby złotówki wyciągnąć. Może to i prawda, ale nie w Suwałkach. Oto przyki. Słoneczny poranek w Ciucholandzie w barakach na Utracie. Starszy pan kupuje jakieś drobiazgi. Chce płacić. Panienka, której przerwano słoneczną kąpiel, oświadcza, że nie wyda reszty z banknotu 10-złotowego. Bo ona jest od sprzedawania i nie musi mieć drobnych. Pan wychodzi życząc panience dalszych sukcesów na niwie handlu.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: kierownik sekcji służb pracowniczych, główny księgowy, konstruktor budowlany, architekt, specjalista ds. eksportu, geodeta, monter instalacji c.o., archiwista muzealny (praca dla absolwentów).

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.



Rozpoczynają się wakacje, szkoły pustoszeją, a gazety piszą tylko o gospodarce. W Suwałkach bawił wicepremier, szef Centralnego Urzędu Planowania, raczkowski rodak zresztą – **Mirosław Pietrewicz**. Zapewnił delegatów na sejmik, że nasze województwo powinno zostać utrzymane: *Uważam, że to, co było dobre, nie powinno być niszczone* relacjonował „**Kurier Poranny**”. Delegaci przyjęli ten fragment wystąpienia burzą oklasków – bili brawo nawet przedstawiciele Elku i Giżycka. Zebrano się, by wysłuchać przygotowanego przez zespół 80 specjalistów „Programu restrukturyzacji województwa suwalskiego”. Zakłada on, że *lokomotywami rozwoju będą turystyka, handel, restrukturyzacja rolnictwa i wielofunkcyjny rozwój wsi*. Zatwierdzono też *Kontrakt regionalny dla województwa suwalskiego*. Wicepremier obiecał pomoc w przekonaniu rządu, by przyjął go do realizacji. Na tej samej sesji wręczono „*Włócznie Jaćwingów*” – nagrody wojewody dla najlepszych firm regionu. Wszystkie nagrodzone przedsiębiorstwa wpłaciły na konto współorganizatora, Suwalskiej Izby Gospodarczej, 3500 zł – duże, 500 – średnie i 1000 zł – małe. Wef **SIG Lucjan Krupiński**, wędług „*Kuriera Porannego*”, nazwał to *opłatą partycypacyjną*. Można i tak.

Pochwał wysłuchano z przyjemnością. Była jednak i łyżka dziegciu. „*Gazeta Współczesna*” poinformowała, że zbankrutowało Eurocentrum Biznesu i Promocji. „*Z motyką na słońce*” zatytułował swój tekst dziennikarz. Podobno, by prowadzić taki interes, potrzeba znacznie więcej pieniędzy, niż miał ich prezes **Romuald Witkowski**. Eurocentrum padło, ale do Suwałk ciągle zjeżdżają chętni do zainwestowania tu pieniędzy. Gazety doniosły o wizycie przedstawiciela McDonald'sa, który chce budować przy wylocie drogi na Budzisko swoją jadalnię hamburgerów i coca-coli. Natomiast amerykański koncern paliwowy „Amoco” chce postawić stację paliw niedaleko przepompowni gazu na Północy. Stacja ma być na najwyższy polysk.

Nic więc dziwnego, że protestują już działający kupcy. Poprawić się też ma w telefonach. Dyrektor **Paweł Gąsiewski** zapewnił dziennikarkę „*Kuriera Porannego*”, że *do połowy przyszłego roku zostaną zaspokojone wszystkie potrzeby w mieście, a za dwa lata telefon będzie miała każda wieś*. O cenach i opłatach dyrektor nie mówił. Gorzej, że i rząd nie rozmawiał o Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Pełnomocnik **Andrzej Soroka** zapewnił dziennikarzy, że to tylko niewielki poślizg spowodowany przeciążeniem ministrów tematami. To w Warszawie, a w Suwałkach rządzi już dwa lata lewicowo-centrowa koalicja. **Helena Wysocka** z „*Kuriera Porannego*” zapytała **Mariana Lutę**: *Dwie próby odwołania zarządu miasta, jedna przewodniczącego, zmiany w prezydium rady, komisjach to bilans dwóch lat pracy suwalskich rajców. Czego możemy spodziewać się w drugiej połowie kadencji? Przewodniczący Rady Miejskiej wykazał chyba zbyt dużą skromność, odpowiadając w tytule „Nie potrafimy pracować”*.

Program III Polskiego Radia ogłosił kolejną edycję konkursu „*Srebrne Usta*” dla polityków. Szkoda, że nie ma jego regionalnej edycji. Zgłosiłbym **Wojtkę Darskiego** z „*Gazety Giżyckiej*”, który nie mogąc o 6.00 wieczorem znaleźć w Suwałkach czynnego baru, napisał o naszym mieście: *Giżycko wygląda przy nim jak metropolia. Puste, wyludnione, melancholijne ulice Suwałk podziały na mnie przygnębiająco*. I dalej: *W samych Suwałkach odczuwa się już pewną schyłkowość. Co będzie, kiedy awansowane na stolicę województwa miasto spadnie do rangi powiatu? Może będzie więcej barów i WMD nie będzie chodził spragniony*. Czego jemu i sobie serdecznie życzę.

Marek Starczewski

PS Nadzwyczajny zjazd „S”, na którym działacze ROP i PC chcieli obalić przewodniczącego regionu, nie odbył się z powodu braku quorum. „*Kurier Poranny*” napisał, że to „*Zabawa w związek*”.

(mes)

PRZEDWYBORCZE HARCE

Mimo że jeszcze nie wyznaczono terminu wyborów do Sejmu i Senatu RP, już dostrzega się pierwsze elementy kampanii wyborczej. Proponuje się nam kielbasę wyborczą, zwłaszcza taką, jakiej oczekujemy – skompromitowani zostaną usunięci, złodziejom i oszustom odbierze się zagrabione mienie. Mają nastąpić czasy sprawiedliwości, w których każdemu zapewni się dobrze płatną pracę, nabywcom niskie ceny towarów, producentom wysokie ceny zbytu, bezpieczeństwo itp. itd. Sztaby fachowców od propagandy i reklamy będą czuwały, aby kandydaci wypadali ładnie i przekonywająco. Gdy zajdzie potrzeba, to – podobnie jak niemłody już Jelcyń – będą nawet tańczyć w stylu disco na przedwyborczych mitingach.

Chęć zdobycia władzy jest u wielu tak silna, że są w stanie robić z siebie błaznów głoszących mało realne programy wyborcze. Najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że niewielu z nas potrafi odróżnić kiegońskiego politycznego komedianta od osoby, którą rzeczywiście warto poprzeć.

Ja oddam swój głos na takich kandydatów, którzy być może nie są idealni, ale prezentują pewną przyzwoitość. Mam na myśli wykształ-

cenie, zasady moralne, kulturę osobistą, dorobek życiowy w zakresie pracy zawodowej i służenia innym. Ci, którzy zaproponują mi proste i szybkie rozwiązania wszystkich narzmiętych problemów, nie przekonają mnie.

Nie zazdroścę parlamentarzystom ich sporych wynagrodzeń, diet i różnych przywilejów, podobnie jak też i innym przedstawicielom władzy. Oczekuję od nich jednak odpowiedzialności i unikania wiecowego pustostawia, z którego nic nie wynika.

Najszlachetniejsi ludzie żyją na ogół cicho i skromnie, gdy nawet mają więcej, to wspomagają innych. Rzadko ubiegają się o mandaty, funkcje, stanowiska, tytuły. Niektórzy nawet całe swoje życie poświęcają bliźnim, np. siostry zakonne pracujące wśród chorych lub głęboko upośledzonych. Tylko oni mogą twierdzić – czego z reguły nie robią – że służą bezinteresownie innym. Normalni śmiertelnicy, ubiegający się np. o funkcje parlamentarzystów, na ogół chcą zrealizować sporo swoich prywatnych celów. Nie mam im tego za złe, ale niech wykażą się przy tym kompetencją i czynią to w granicach pewnej przyzwoitości.

Jerzy Broc

Babskie pogaduchy

SPACERKIEM PO KAWIARNIACH

Wakacje. Nie mam jeszcze urlopu, pogoda też nie letnia, ale rozgardiasz w domu już jest, cały dotychczasowy rytm dnia został zburzony. Dzieciaki nie mogą nacieszyć się wolnością, ja – doczekać się wolnego.

W niedzielę umówiliśmy się z przyjaciółką na kawę, tym razem w kawiarni. Po krótkiej naradzie wybrałyśmy „*Kominkową*”, bo tam dotychczas nie byłyśmy. Niestety, w południe była jeszcze zamknięta. Najbliższa była „*Teinka*”. Już przy wejściu odrzucił nas smrodek z toalet. Wycofałyśmy się natychmiast. Przeszliśmy na drugą stronę ulicy do „*Clubu 59*”, który z zewnątrz wygląda zachęcająco. To bardzo mały lokalik, wręcz ciasny, nawet ma to swój urok, tyle tylko, że było tak tłoczno, że już byśmy się nie zmieściły. Zniosłybyśmy i to, tylko zadymienie było takie, że nie dałoby się wypić kawy. To dobre miejsce na piwo.

Ruszyliśmy dalej, do „*Domu Naczyteli*”, choć akurat tam bywamy najczęściej, a tym razem chciałyśmy zmiany. Lokal i owszem – kul-

turalny, można tam nawet nieźle zjeść i po to głównie przychodzą goście hotelowi. Przyjeżdżnym poleca się właśnie ten lokal na kolacje. Przeszkadza mi tylko ciągle grający telewizor, którego mam dość w domu. Jednak skoro trzy miejsca już nas zawiodły, niech będzie i to. Niestety, tym razem przesładował nas pech, bo lokal akurat na kilka godzin był zarezerwowany. W jakim byłyśmy nastroju, nie muszę tłumaczyć. Pozostał nam hotel „*Hańcza*”. Idąc przypomnieliśmy sobie o „*Bistro Ewa*”, ale tam lepiej się chyba pije piwo niż kawę. Trochę zmęczone wreszcie usiadłyśmy i zjadłyśmy niezbyt wymyślne lody. Po raz kolejny stwierdziłyśmy z żalem, że w naszym mieście nie ma kawiarenki z dobrą muzyką, z intymnością, w dobrym stylu, gdzie przyjemnie byłoby zaszyść się i pogadać. Te, które są, przypominają bary i pijalnie piwa. Zastanawialiśmy się, gdzie zabierzemy znajomych z Południa, którzy lada dzień ściągną nad jeziora.

Jeśli się myślę, poprawcie mnie.

Zocha



Zakończyli tegoroczny sezon badmintoniści. Był on bardzo bogaty w wydarzenia, a dla suwalskich sportowców niezwykle udany.

W zawodach o randze mistrzostw Polski w różnych kategoriach suwalczanie szesnastokrotnie zajmowali miejsca na podium,

pierwszą badmintonistką w kraju. Problem polega jednak na tym, iż uczestnictwo w obozach sportowych, w zawodach krajowych i zagranicznych powoduje częste nieobecności w szkole i zaległości w nauce, które musi ona nadrobić podczas krótkich pobytów w Suwałkach. W przyszłym roku

BADMINTONOWY REMANENT

w tym dwukrotnie najwyższe. Sześć razy uplasowali się na drugim miejscu, 8 razy na trzecim, a 4 razy na czwartym.

Tytuł Międzynarodowego Mistrza Polski juniorów w grze pojedynczej zdobył Kamil Turonek, natomiast podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Katowicach, zaliczanej do Mistrzostw Polski, w kategorii kadetów Zbigniew Jasiulewicz wywalczył złoty medal w grze podwójnej wraz z M. Burzyńskim z Piasta Słupsk.

W ocenie trenera Jerzego Szulińskiego właśnie Turonek poczynił największe postępy i jeżeli w dalszym ciągu będzie trenował z takim zapałem jak dotychczas, ma szansę na medale nawet w mistrzostwach Europy. Także Joanna Szleszyńska powinna zostać

czekają ją również egzaminy maturalne. Szleszyńska i Turonek powołani zostali do badmintonowej kadry narodowej Sydney 2000.

Niejasne jest stanowisko PZBad w stosunku do Jacka Niedźwiedzkiego. Nie wiadomo, czy znajdzie się on w przyszłorocznej kadrze Polski.

Agnieszka Czerwińska i Wiktor Turowski zakwalifikowani zostali do szkoły badmintonu, która rozpocznie swą działalność najprawdopodobniej od września br. w Słupsku. W finałach mistrzostw Polski młodzików występowali w tym roku także badmintoniści uczniowskich klubów Forte i II-ligowego Garden. Niepokoi jednak fakt, że w tej kategorii suwalczanom nie udało się zdobyć żadnego medalu.



O takich trofeach marzyli młodzi badmintoniści UKS „Forte” w trakcie rozgrywanych w lutym br. Mistrzostw Polski.

OTO DOROBEK

SUWALSKIEGO BADMINTONA W SEZONIE 1995/96:

Rozgrywki I ligi badmintonu – Drużynowe Mistrzostwa Polski SKB – 4. miejsce

Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów – Płock
srebrny medal – J. Szleszyńska, J. Gabruś, A. Czerwińska, K. Turonek, Z. Jasiulewicz, K. Palewicz

Indywidualne Mistrzostwa Polski Seniorów – Suwałki
Jacek Niedźwiedzki – gra pojedyncza – 2. miejsce (medal srebrny)
Joanna Szleszyńska – gra pojedyncza – 3. miejsce (medal brązowy)
Niedźwiedzki, Szleszyńska – gra mieszana – 3. miejsce

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorów – Płock
Kamil Turonek – gra pojedyncza – 1. miejsce (medal złoty)
Joanna Szleszyńska – gra pojedyncza – 3. miejsce (medal brązowy)
J. Szleszyńska, A. Polakowska (Warmia Olsztyn) – gra podwójna – 2. miejsce (medal srebrny)
K. Turonek, K. Rudolf (Kolejarz Częstochowa) – gra mieszana – 3. miejsce (medal brązowy)
K. Turonek, D. Powęzka (Stal Nowa Dęba) – gra podwójna – 3. miejsce (medal brązowy)

Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów – Słupsk
J. Szleszyńska – gra pojedyncza – 2. miejsce (medal srebrny)
K. Turonek, D. Powęzka (Stal Nowa Dęba) – gra podwójna – 2. miejsce (medal srebrny)
K. Turonek, J. Gabruś – gra mieszana – 3. miejsce (medal brązowy)

Indywidualne Mistrzostwa Polski Młodzików – Płock
Agata Rzepczyk – 5. miejsce

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (Mistrzostwa Polski Kadetów) – Katowice
A. Czerwińska – gra pojedyncza – 2. miejsce (medal srebrny)
Z. Jasiulewicz – gra pojedyncza – 3. miejsce (medal srebrny)
A. Czerwińska, K. Zuzak (AZS Warszawa) – gra podwójna – 3. miejsce (medal brązowy)
Z. Jasiulewicz, M. Burzyński (Piaś Słupsk) – gra podwójna – 1. miejsce (medal złoty)
W. Turowski – 6. miejsce, K. Kłaczkowski – 5. miejsce – gra pojedyncza

Ryszard Łapiński

PRiBO konsekwentnie sponsoruje szachy

SZKOLNA LIGA

Od listopada do maja w Szkole Podstawowej nr 10 trwały rozgrywki II suwalskiej ligi szkolnej w szachach. Zawody rozgrywano w dwóch grupach. Uczestniczyło w nich 18 drużyn. Łącznie wystąpiło 160 młodych szachistów. Głównym sponsorem rozgrywek było suwalskie Przedsiębiorstwo Remontów i Budownictwa Ogólnego.

W I grupie zwyciężyła drużyna gospodarzy przed III i I Liceum Ogólnokształcącym. Otrzymały one ufundowane przez PRiBO nagrody w wysokości 1000, 500 i 300 złotych. Najlepsze wyniki na poszczególnych szachownicach uzyskali: **Dariusz Galkiewicz** i **Konrad Anuszkiewicz** (obaj z II LO), **Jarosław Kamiński** i **Paweł**

Bura (ILO), **Marek Klusowski** i **Kamila Haber** (Szkola Podstawowa nr 10) oraz **Paulina Kamińska** (Szkola Podstawowa nr 7).

W II grupie zwyciężyło III Liceum Ogólnokształcące przed Szkołą Podstawową nr 10 i I Liceum Ogólnokształcącym. Drużyny te awansują do I grupy. Na poszczególnych szachownicach I miejsca zajęli: **Łukasz Wiwiórowski**, **Grzegorz Karwel** i **Ewa Przyborowska** (III LO), **Kamil Grycel** (Szkola Podstawowa nr 1), **Grzegorz Kłoczko** i **Mariusz Anuszkiewicz** (I LO), **Dominik Kozak** i **Małgorzata Krzewska** (Szkola Podstawowa nr 10) oraz **Alicja Bura** (Szkola Podstawowa nr 2). (ag)

POZIOMO:

- 3) miasto na wyspie Guam,
- 7) członek chorwackiej organizacji faszystowskiej,
- 8) ischias,
- 9) stolica polskiej piosenki,
- 10) terkot,
- 11) imię żeńskie,
- 13) zespół dziewięciu muzyków,
- 15) miasto na Węgrzech,
- 16) cienki drążek,
- 17) powiększenie gruczołu tarczycy,
- 19) deszcz lub śnieg,
- 20) powołanie do wojska,
- 22) imię żeńskie,
- 25) wypoczynek nocny, zwykle poza domem,
- 26) port nad jez. Tanganika,
- 27) ptak z rodziny drozdowatych,
- 28) azjatycki krzew,
- 29) pieczenie w przelyku.

- 2) szkocki badacz Kanady (1755-1820),
- 3) pochodna kwasu azotowego,
- 4) część elektrolitu,
- 5) przyrząd do mierzenia gęstości cieczy,
- 6) potrzebny nad głową,
- 12) wór do spania,
- 14) sposób naukowego badania rzeczy i zjawisk,
- 16) przepowiednia przyszłości,
- 18) Linne (1707-78), wprowadził dwumienne nazewnictwo organizmów,
- 20) niepohamowany strach,
- 21) wygnaniec,
- 23) można ją znaleźć w muszli,
- 24) górna kończyna.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 28 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.

PIONOWO:

rodzaj kobierca,

1		2M		3A		4		5		6D	
7U	S ₁	T	A	S ₄				8R	W	A	
	Z ₂₂		C ₇		9O	P	O	L	E ₉	C	
10S	T	U	19K	O	T					H ₁₁	
			E		A		11				
12B			13N	O	15E	T				14M	
15P	E	C ₁₀	Z ₁₄							E	
	I		I				16P	R	F ₅	T	
17W	18O	18L	E				R			O	
O		128					19O	P ₂₀	A	D ₁₃	
19W				20P	12O	21B	b	17R		A	
				A		A		O		23P	
24R		23E		N		25N	O	G ₃	L	E	G
E	2	26		15I		18		T		R ₂₁	
27K	K ₁₆			K		28T		N		L	
A		29Z	G	A	G	A		O		A ₂₆	



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28
SZCZĘŚCIE I CHODZIK ROK PRZEDNAM!
ROZWIĄZANIE KRZYZOWKI NR 20/96

Odwaga prowadzi, strach pogania. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowała **Marzanna Dojnikowska**, ul. Zahańcze 14.

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

RAK

Poszerzaj swoje horyzonty, bądź otwarty na wszystko, co się dzieje dookoła. Teraz bowiem pojawiają się okazje, by pokazać, na co cię naprawdę stać. Skorzystaj więc z szansy i zainwestuj trochę wysiłku, nie licząc na natychmiastowy zysk. Pieniądze przyjdą trochę później. Za to jakie! Poza tym humor będzie ci dopisywał.

LEW

W nadchodzącym tygodniu powinieneś być szczególnie ostrożny w podejmowaniu decyzji. Przyglądaj się dziesięć razy wszelkim okazjom. Chociaż wydadzą się kuszące, atrakcyjne, wkrótce dojdiesz do wniosku, że to jednak nie to. Może się nawet zdarzyć, że wpadniesz z deszczu pod rynnę. Dlatego rób, co do ciebie należy.

PANNA

Przed tobą spokojne, pracowite dni. Skrzydeł wprawdzie nie rozwinięz, ale we współpracy z innymi wyjdiesz na swoje. Nie próbuj za wszelką cenę forsować swojego zdania, zwłaszcza jeśli współpracujesz ze Strzelcem lub Skorpionem. Staraj się więcej wypoczywać, niż to masz w zwyczaju. Nie rezygnuj ze spacerów po lesie i za miastem. A najlepiej weź urlop i odetchnij.

WAGA

Już teraz uzbroj się w cierpliwość – może być bardzo nerwowo i pracowicie. Jeżeli uda ci się nie uczestniczyć w kłótniach, będziesz wygrany. Koniec tygodnia może przynieść prawdziwy przełom w twoim życiu zawodowym, być może dostaniesz awans lub podwyżkę. Ale na razie staraj się coś zaoszczędzić – tych parę groszy bardzo ci się wkrótce przyda.

SKORPION

Nie pozwól, by kłopoty osobiste odbiły się negatywnie na twoim życiu zawodowym. Zostaw je w domu! W pracy miej oczy otwarte i nie daj się zaskoczyć niekorzystnym wydarzeniem. Bądź bardzo ostrożny, lepiej stój z boku i nie daj się wciągnąć w żadne intrygi. Koniecznie znajdź więcej czasu dla najbliższych i przyjaciół.

STRZELEC

Pieniądzy nie powinno ci zabraknąć, ale ich zarobienie przyjdzie całkiem nietatwo. W sprawach zawodowych postępuj ostrożnie – nie daj się wciągnąć w intrygi i plotki. Możesz mieć ukrytych wrogów, którzy chętnie zajmą twoje miejsce. I koniecznie wypoczywaj; woda, las, życzliwi ludzie – tego ci właściwie najbardziej teraz potrzeba.

nie najbardziej teraz potrzeba.

KOZIOROŻEC

Bądź bardziej ostrożny i rozważny w relacjach z innymi. Nie irytuj się niepotrzebnie. Wystrzegaj się również złośliwości. Wtedy nieporozumień będzie mniej, lepiej też będziesz sobie radzić w pracy. Bądź również pogodniejszy i sympatyczniejszy dla bliskich i przyjaciół, a wtedy możesz liczyć na pochwały i gesty sympatii.

WODNIK

W pracy bądź dyplomata. Więcej masz do stracenia niż do zyskania. Spuść z tonu i nie narzucaj wszystkim swojego zdania. Może i wiesz lepiej, ale nikt nie lubi pouczeń. Nie zdziw się, że ktoś zamiast dziękować ci za zbawienne rady, po prostu się obrazi. Możesz osiągnąć dobre rezultaty pod warunkiem, że dasz się namówić na współpracę.

RYBY

W tym tygodniu czeka cię dużo pracy. Musisz doprowadzić wiele spraw do końca, nawet najmniejsze drobiazgi. Zawaliłeś wcześniej parę rzeczy, a nikt tego za ciebie nie zrobi. Na przyływ gotówki na razie nie licz, bo wszystko, co robisz teraz, przyniesie materialne efekty nieco później. Na szczęście nie powinieneś mieć kłopotów finansowych, chyba że byłeś rozrzutny.

BARAN

Problemy finansowe ustąpią. Już wkrótce będziesz mieć w ręku duże pieniądze. Lecząc unikaj rozrzutności i dwa razy przemyśl, zanim coś wydasz, bo masz szansę zrobienia właśnie teraz dobrego interesu albo zacementowania czegoś, co w przyszłości zaowocuje niezłymi dochodami. Jeśli posłuchasz rad Byka – twój budżet będzie wyglądać super.

BYK

Po towarzyskim weekendzie trzeba będzie wrócić do codziennych obowiązków. W pracy koniecznie powinieneś przyspieszyć tempo. W razie czego możesz liczyć na kogoś spod znaku Panny lub Skorpiona. Twoja pracowitość doczeka się wyróżnienia ze strony szefa. Bardzo dobra atmosfera domowa.

BLIŹNIĘTA

Najbliższe dni przeznacz na wypoczynek, bowiem w pracy czekają cię nowe zadania. Działaj energicznie i wykaż się inicjatywą. Oprócz uznania przełożonych możliwa też poprawa finansów. Masz szansę otrzymać wreszcie wiadomość, na którą czekasz od dłuższego czasu. Dawno nie widziany przyjaciel sprawi ci wiele radości.

HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Kolejna szarża na przewodniczącego suwalskiej „S” Dariusza Ciszewskiego zakończyła się niczym. Zdzięsiatki pluton delegatów z zachodniej strony województwa – wsparty suwalskimi zaciężnymi rycerzami – nie był w stanie nawet utworzyć pełnoliczego atakującego kworum. Tak to jest, gdy wyobraźnia wodzów przekracza granice rzeczywistej możliwości.

★ Jacek Kurski, rzecznik prasowy Ruchu Odbudowy Polski, odwiedził niedawno Suwałki, gdzie spotkał się z członkami i sympatykami tej organizacji. W swoim wystąpieniu opowiedział się za dokonywaniem zmian politycznych m.in. przy pomocy brzytwy, a nawet sprężynowego noża. Oczywiście słowa te wypowiedział do osób często deklarujących umiłowanie wartości chrześcijańskich. Na razie nie zauważono, aby na suwalskim bazarze masowo nabywano te „demokratyczne” akcesoria.

★ Wspomniany Jacek Kurski uważa też, że ważnym elementem kampanii wyborczej ROP będzie przekonanie do tego ugrupowania Radia Maryja, bo to może zapew-

nić 1,5 mln głosów. Na ogół większość słuchaczy tej rozgłośni posługuje się głównie modlitwą. Czy aby takie osoby mają właściwe predyspozycje do przeprowadzenia zdecydowanej rozprawy z komuną?

★ Szwajcarska firma Alforex AG zostanie investorem strategicznym w spółce akcyjnej zarządzającej przyszłą Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną. Niewykluczone, że może ona zażądać, aby do SSSE dołączono naszą podsuwalską wieś Szwajcarię.

★ Augustów będzie miał „polibudę”, czego nie mają nawet wojewódzkie Suwałki. Już prawie w każdej okolicznej miejscowości można ukończyć studia wyższe i to ponoć bez wozienia węgorki. Trudno powiedzieć, czy zdobyta tam wiedza jest proporcjonalna do wielkości miejscowości, w której znajduje się uczelnia.

★ Według obowiązujących w Polsce przepisów, każdy ma prawo otworzyć gabinet lekarski i przyjmować pacjentów. Podczas rejestracji takiej działalności gospodarczej nikt nie sprawdza kwalifikacji wnioskodawcy. Może już czas najwyższy, aby redaktor „HYDE’U” rzucił pisanie „szeptanek” i zaczął leczyć poddenerwowanych czytelników tej kolumny?

★ Lokalne gazety przekonują, że

wybierając się na wakacje lepiej jest zabrać małą kartę kredytową aniżeli duży portfel. Jak widać, rady i propozycje idą w parze z problemami i kłopotami większości czytelników. Oczywiście są jeszcze nieliczni gotówkowi malkontenci, ale wiadomo, że to kapitalistyczni nieudacznicy i wyoczynek im się nie należy.

★ Dyskusja i przepychanka nad podwyżką płac dla nauczycieli o ponad 40 zł (brutto miesięcznie) trwa już od pół roku. Wiele innych grup zawodowych otrzymuje duże podwyżki i to bez długotrwałego nagłośnienia. Jak widać, nasza władza poświęca pedagogom tak dużo uwagi, iż nie starcza już pieniędzy na godziwą zapłatę.

★ Wojewódzki Inspektor Sanitarny dopuścił do kąpielii wszystkie zorganizowane kąpieliska na terenie naszego województwa. Ponieważ woda w domach na ogół sporo kosztuje, proponujemy rodzinne wyprawy kąpielowe nad jeziora. Na razie za używaną lub spożytą tam wodę, zwłaszcza przez początkujących pływaków, nie trzeba uiszczać dodatkowych opłat.

★ Policja znalazła w suwalskich garażach wiele skradzionych rzeczy, w tym także komplety mebli i

samochody przeznaczone na eksport. Niewykluczone, że dawne pojęcie garażu już się zużyło i trzeba będzie utworzyć nowe słowo, adekwatne do szybko rozwijającego się kapitalizmu.

★ Od dłuższego czasu dyrektor Bolesław Paszkiewicz (UW) buduje własnoręcznie przed swoim blokowym mieszkaniem solidne ogrodzenie z elementami murków obronnych. Wygląda ono niezłowicie z pewnością stanowi spore zabezpieczenie przed różnymi zewnętrznymi okolicznościami. Niewykluczone, że kolejnym etapem tej inwestycji będzie wybudowanie podziemnego tunelu prowadzącego do gmachu Urzędu Wojewódzkiego. A może też redaktor „HYDE’U” – mieszkający w sąsiednim bloku – też kiedyś skorzysta z tego przejścia? Oczywiście najpierw przepuści opuszczających ten urząd.

★ Według zapewnień organizatorów, „tysiące suwalczan” przybyło na inaugurację festynu „Lato’96”. Pochwalamy pomysł zorganizowania takiej imprezy przez „Kurier Poranny” i „Razem” 5”. Wprawdzie te „tysiące” były słabo widoczne, ale życzymy, aby kiedyś rzeczywiście przybyły.

Czyżby już suwalski kosmodrom?



LISTY

Gdzie moje 5 procent?

Przeczytałem w gazecie, że w Polsce na jednego mężczyznę przypada 1,05 kobiety. Niestety, ja mam tylko jedną i nie wiem, kto korzysta z przysługujących mi dodatkowo 5 procent. Poza tym nie wiem nawet, jakie te 5 procent kobiety mi się należy. Może „HYDE” podejmie stosowną interwencję i wreszcie (w demokratycznym ustroju) każdy otrzyma swoje?

Walery Borówko, osiedle Północ

– Rzeczywiście na statystycznego mężczyznę przypada u nas 1,05 kobiety. Kto zagarnął Pańskie 5 procent i jaka to jest częśćka kobiety, na razie nie możemy ustalić. Nie ma co ukrywać, że nawet w demokracji nie ma sprawiedliwego podziału i niektórzy zawłaszczyli sobie większy i atrakcyjniejszy procent. Na razie apelujemy o pilnowanie posiadanej w całości małożonki, bo bywa (niezależnie od ustroju), że i to ktoś inny może sobie przywłaszczyć.